



Sygn. akt I PK 167/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

Protokolant Małgorzata Beczek

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego „A.” Spółki z
o.o. w R.

przeciwko H. R.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 21 listopada 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt III Pa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
strony powodowej kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w O. po rozpoznaniu apelacji pozwanego H. R. od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lipca 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten tylko sposób, że obniżył zasądzoną od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „A.” Spółki z o.o. w R. na rzecz powoda kwotę 32.921,01 zł do kwoty 21.404 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w mieniu pracodawcy, a ponadto oddalił powództwo oraz apelację pozwanego w pozostałym zakresie, a także przeniósł dotychczasowe zasady rozliczenia kosztów procesu na koszty wywołane wniesieniem apelacji.

W sprawie tej ustalono, że pozwany był zatrudniony w powodowej Spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku głównego księgowego w okresie od 1 maja 1991 r. do 30 września 2007 r. z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 10.973,67 zł brutto. Na zajmowanym stanowisku kierował działem księgowości oraz sprawował nadzór nad prawidłowością sporządzania i obiegu dokumentów, kwalifikowaniem, dekretowaniem i księgowaniem operacji gospodarczych i finansowych, rozliczaniem podatków i opłat i sprawozdawczością finansową. Wykonywał też funkcje nadzorcze i doradcze w pozostałych czynnościach i działaniach podległych mu pracowników księgowości, dla których był bezpośrednim przełożonym.

Przeprowadzona w powodowej Spółce w okresie od 26 czerwca do 28 września 2007 r. kontrola skarbowa wykazała nieprawidłowości w zakresie księgowania na kontach strony powodowej kosztów uzyskania przychodów, które wygenerowały niedopłaty podatku dochodowego w latach 2002-2003, co wymagało złożenia przez Spółkę deklaracji korygujących oraz uiszczenia niedopłaconego podatku dochodowego wraz z odsetkami za zwłokę, które wyniosły od zaległości podatkowych za 2002 r. - 20.198 zł, zaś od zaległości za 2003 r. - 1.206 zł. Ponadto kontrola skarbowa wykazała nieprawidłowości w zapisach księgowych kosztu własnego sprzedaży towarów w 2001 r., co doprowadziło do nadpłaty podatku dochodowego przez powodową Spółkę za ten rok w kwocie 13.499 zł, ale postanowieniem z dnia 19 listopada 2007 r. Naczelnik Trzeciego Urzędu Skarbowego w R. odmówił wszczęcia postępowania w sprawie zwrotu tej nadpłaty wobec upływu 5 letniego od dnia złożenia zeznania podatkowego.

Na gruncie takich ustaleń Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany w sposób wadliwy wykonywał swoje obowiązki pracownicze, dokonywał przeksięgowań niezgodnie z zasadami rachunkowości bądź akceptował takie czynności dokonywane przez podległych mu pracowników, a także nie stworzył, pomimo ciążących na nim obowiązków, czytelnego systemu kontroli i nadzoru. W konsekwencji zasądził od niego kwotę 32.921,01 zł tytułem odszkodowania za wyrządzoną stronie powodowej szkodę, obejmującą nieodzyskaną nadpłatę podatku za 2001 r. w kwocie 13.499 zł oraz karne odsetki od zaległości („niedopłat”) podatkowych z 2002 i 2003 r. w łącznej kwocie 21.404 zł. Orzeczona odpowiedzialność pozwanego miała oparcie w art. 114 k.p., a strona powodowa wykazała wymagane art. 116 k.p. okoliczności uzasadniające tę odpowiedzialność oraz wysokość poniesionej szkody, co prowadziło do zasądzenia na rzecz powodowego pracodawcy żadanego odszkodowania na podstawie i w granicach obowiązku odszkodowawczego (art. 119 k.p.).

W zaskarżonym apelacją pozwanego pracownika wyroku Sąd drugiej instancji obniżył zasądzone przez Sąd pierwszej instancji odszkodowanie do kwoty 21.404 zł, uznając, że taka była rzeczywista szkoda strony powodowej pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym z działaniami pozwanego, która nie obejmowała skutków transakcji strony powodowej ze spółką B. (faktury nr 18, 20, 22 i 24), które wygenerowały nadpłatę podatku z winy innej pracownicy (W. Z.), ale upłynął termin skutecznego domagania się zwrotu nadpłaconego z tego tytułu podatku w kwocie 13.499 zł. Równocześnie Sąd drugiej instancji argumentował, że potwierdzona szkoda wynikała z działań pozwanego „podjętych w celu realizacji bezpośrednich, a nie jedynie nadzorczych” jego obowiązków oraz ze względu na wadliwy „cały model rozliczania kosztów” oparty na bezpośrednim sprawstwie pozwanego, co wykluczało oczekiwanie skarżącego podzielenia się odpowiedzialnością z innym pracownikiem”. Zasądzone odszkodowanie nie podlegało pomniejszeniu o uzyskane przez stronę powodową korzyści (odsetki) z lokowanych kwot zaległości podatkowych środków na „lokatach nadwyżek w systemie *over night*”, bo te podległyby kompensacie tylko w razie wykazania, że strona powodowa świadomie lokowała zaległe należności podatkowe z wykorzystaniem wymienionego instrumentu bankowego, chcąc w taki sposób

„odwlec moment zapłaty należności podatkowej”.

Takie oceny pozwany kontestował w skardze kasacyjnej, zarzucając naruszenie następujących przepisów prawa materialnego: 1. art. 115 k.p. wskutek uznania za szkodę kwot faktycznie zapłaconych przez stronę powodową, bez ich pomniejszenia o wartość uzyskanych korzyści z lokowania kwot niedopłaconych podatków na lokatach, które przyniosły korzyści odsetkowe, 2. art. 114 w związku z art. 115 k.p. przez przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za szkodę w wysokości 8.062,04 zł „stanowiącą odsetki podatkowe za zaległości w podatku CIT za 2002 r.”, w kwocie 13.498,68 zł w części „błędnych księgowañ dotyczących sprzedaży dla firmy B.”, za co odpowiadała osobiście zastępcą głównego księgowego W. Z., 3. art. 115 k.p. w związku z art. 53 § pkt 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 116 k.p. wskutek błędnego ustalenia adekwatnego związku przyczynowego szkody z działaniem lub zaniechaniem pozwanego, która wynikała z nieprawidłowego wypełnienia obowiązków pracowniczych przez zastępcę głównego księgowego W. Z., która: a) wadliwie obliczała podatek CIT. Ponadto doszło do b) niewłaściwego obliczenia odsetek przez stronę powodową w zawyżonej wysokości „o 15.320 zł”, c) nieuwzględnienia kwoty 2.297 zł wynikłej „z dobrowolnego skorygowania deklaracji CIT za 2002 r.” i odprowadzenia należnego podatku „od kwot zakwestionowanych przez UKSD z odsetkami pomimo, że działanie takie nie było zasadne”, d) błędnego zaksięgowania przez W. Z. kwot głównych podatku VAT w wysokości 1.121 zł i 3.877,15 zł, które bezpodstawnie zaliczyła do kosztów uzyskania przychodów, gdy obliczanie podatku CIT nie należało do obowiązków skarżącego, 4. art. 117 § 1 k.p. przez błędne niezastosowanie i obciążenie odpowiedzialnością za szkodę spowodowaną błędami zarządu strony powodowej i jej pracowników, 5. art. 119 k.p. w związku z § 6 i 16 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop w związku z art. 172 i 173 k.p. przez uznanie, że tym wynagrodzeniem było wynagrodzenie faktycznie wypłacone skarżącemu w dacie wyrządzenia szkody, podczas gdy powinno ono pomijać część składników faktycznie wypłaconych, które nie stanowiły wynagrodzenia za pracę, np. premii uznaniowych. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania,

które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy: 1. art. 386 § 6 k.p.c. wskutek odstąpienia od poprzednich zaleceń Sądu drugiej instancji wiążących przy ponownym rozpoznaniu sprawy w zakresie uwzględnienia zasady kompensacji szkody, 2. art. 378 § 1 i art. 382 w związku z art. 391 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. przez nierozpoznanie części zarzutów apelacyjnych korzystnych dla skarżącego, 3. art. 217 § 1 i 3 w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. w związku z art. 162 i art. 391 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego „w sytuacji gdy dotychczasowe opinie biegłych były niepełne”.

Skarżący twierdził, że jego skarga jest oczywiście uzasadniona, a ponadto w sprawie sformułował istotne zagadnienia prawne: „a) czy przy ustaleniu zakresu odpowiedzialności materialnej pracownika za szkodę wyrządzoną z winy nieumyślnej należy uwzględnić korzyści uzyskane przez pracodawcę w sytuacji, gdy zdarzenie wywołujące szkodę przynosi pracodawcy jednocześnie korzyść?, b) czy na uwzględnienie lub nieuwzględnienie takich korzyści ma wpływ brak świadomości pracodawcy korzystania ze środków stanowiących równowartość nieodprowadzonego podatku dochodowego, które nie opuściły jego majątku?”, c) czy można nie uwzględnić takich korzyści, które są zyskiem spółki prawa handlowego nastawionej na generowanie zysku ze statutowej działalności operacyjnej?”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku „co do punktu I wyroku podpunkt 1 w zakresie zasądzającym na rzecz powódki kwotę 21.404 zł oraz co do podpunktu 12 punktu I wyroku oraz punktu II i III wyroku w całości”, a także poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i „orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości” i zasądzenie kosztów postępowania za wszystkie instancje oraz za postępowanie kasacyjne.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o jej oddalenie „jako pozbawionej uzasadnionych podstaw” i zasądzenie od skarżącego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw. Proceduralne zarzuty kasacyjne były chybione, ponieważ skarżący nie może oczekiwać, że Sąd

drugiej instancji jest zobowiązany do dopuszczania kolejnych dowodów z opinii innego biegłego sądowego w celu wyjaśnienia kwestii i zakresu odpowiedzialności byłego głównego księgowego, z którego ewidentnego bezpośredniego zawinienia zostały wyrządzone szkody w mieniu pracodawcy w postaci karnych odsetek podatkowych od nieterminowego wykonania obowiązku podatkowego. Podłoże oraz istota zawinionych błędów skarżącego, które doprowadziły do poszkodowania strony powodowej, polegała na sprawczym, bezpodstawnym i wadliwym, tj. zawinionym „przeksięgowaniu z konta rachunku zakupu 303 na konto 737, tj. w koszty własne, co zostało wymyślone przez pozwanego, wprowadzone do Spółki w sposób sprzeczny z planem kont, a następnie latami praktykowane”. Takie wadliwe zachowania skarżącego nie miały prawnego ani teoretycznego uzasadnienia i doprowadziły do nieuprawnionego zawyżania lub zaniżania kosztów własnych działalności gospodarczej strony powodowej. W szczególności spowodowały bezpodstawne zaniżenie podatku dochodowego od osób prawnych w 2002 i 2003 r., ujawnione po kontroli skarbowej przeprowadzonej w 2007 r., a w konsekwencji naliczenie karnych odsetek podatkowych stanowiących szkodę powodowego pracodawcy. Podatkowo bezpodstawnego i błędnego zawyżania kosztów własnych z uszczupleniem obowiązku podatkowego skarżący co do zasady nie kwestionował, ale kontestował własne zawinienie w wyrządzeniu takiej szkody, za którą w jego subiektywnym odczuciu odpowiadali jego podwładni lub kierownictwo strony powodowej. W tym bezpodstawnym i bezzasadnym zakresie zaskarżenia Sąd Najwyższy w pełni podzielił konstatacje Sądu drugiej instancji, że sporna szkoda wynikała ze sprawczych działań skarżącego, który jako ówczesny główny księgowy podejmował bezpośrednio kompletne i merytorycznie wiążące jego podwładnych decyzje w zakresie bezpodstawnego i błędnego przeksięgowywania kosztów zakupów w koszty własne działalności strony powodowej. W konsekwencji to skarżący odpowiadał za niedopłaty podatku w 2002 i 2003 r. Równocześnie jego zaniechania w nadzorze miały także wpływ na nadpłatę podatku w 2001 r., choć Sąd drugiej instancji nazbyt (co najmniej *prima facie*) tolerancyjnie uwolnił skarżącego od ponoszenia odpowiedzialności za nieodzyskanie tego nadpłaconego podatku, które miało obarczać wyłącznie jego podwładną (zastępcę głównego księgowego), którą skarżący także powinien kontrolować. Wprawdzie skarżący

unikął pracy z komputerem oraz osobistego podpisywania czy „dekretacji” dokumentów rozliczeniowych, a jako osobę upoważnioną do podpisywania dokumentów podatkowych wyznaczył swojego zastępcę (W. Z.), to nie budziło wątpliwości, że jako główny księgowy ponosił osobistą odpowiedzialność majątkową za szkody wynikłe z jego własnych sprawczych bezpodstawnych i błędnych decyzji księgowych, które doprowadziły do naliczenia karnych odsetek podatkowych od занижанego w ten sposób podatku dochodowego od osób prawnych. Taka była prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd drugiej instancji, który suwerennie i wystarczająco przekonująco ocenił niekorzystne dla skarżącego konkluzje opinii (głównej i kilku uzupełniających) powołanej w sprawie biegłej, które skonfrontował z zeznaniami świadków, którzy wskazali na sprawczy i merytorycznie wiążący podwładnych wpływ skarżącego na podejmowanie błędnych decyzji księgowych, które doprowadziły do szkody w mieniu powodowego pracodawcy w postaci obowiązku zapłaty karnie naliczonych odsetek podatkowych. Dalsze kontestowanie trafnie dokonanej sędziowskiej oceny dowodów usuwa się spod rozeznania kasacyjnego nie tylko na gruncie dyspozycji art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c., ale także wobec bezpodstawnie polemicznego wniosku o rzekomo oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej, zwłaszcza że kontestowanie przez skarżącego ustaleń faktycznych oraz ocen prawnych Sądów obu instancji nie tylko nie było przejrzyste ani czytelne, ale bardziej zawile niż obszernie opinie biegłej, które Sąd drugiej instancji poddał suwerennej krytycznej ocenie w zaskarżonym wyroku. Taki stan sprawy oznaczał, że wniosek i wszystkie proceduralne zarzuty kasacyjne w zakresie rzekomo kwalifikowanej wadliwości postępowania nie były oczywiste, tj. widoczne od razu i bez potrzeby szczegółowej analizy wielotomowych akt przedmiotowej sprawy. Przeciwnie wymagałby dopuszczenia kolejnych dowodów, w tym z opinii innego biegłego z zakresu księgowości, czego skarżący nie może oczekiwać aż do uzyskania satysfakcjonującego go rezultatu, skoro nie podlega kwestii, że to główny księgowy odpowiada za szkodę wynikłą z jego własnych sprawczych błędów metodologii księgowania i niezachowania elementarnych standardów prowadzenia dokumentacji księgowo-podatkowej, które doprowadziły do naliczenia karnych odsetek podatkowych od занижанego w taki sposób podatku

dochodowego od osób prawnych (art. 114 w związku z art. 119 k.p.).

Bezpodstawne okazały się także kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego dotyczące ustalenia szkody w postaci sumy karnych odsetek podatkowych od niedopłaconego podatku CIT za 2002 i 2003 r., które według skarżącego powinny być pomniejszone o odsetki pozyskane z możliwości dysponowania kwotami nieopłaconych w terminie należności podatkowych na lokatach bankowych w systemie lokowania przez powodowego pracodawcę wolnych środków finansowych *over night*. W tym zakresie skarżący odwoływał się do zasady zaliczania na poczet szkody i odszkodowania korzyści uzyskanych z tego samego zdarzenia. Normatywnym podłożem zastosowania zasady *compensatio lucri cum damno*, będącej składnikiem ustalenia prawnie relewantnego uszczerbku majątkowego stanowi art. 361 § 2 k.c. Celem tej konstrukcji jest zapewnienie funkcji kompensacyjnej odszkodowania i uniknięcie nieusprawiedliwionego wzbogacenia poszkodowanego, choć wyrównanie korzyści z uszczerbkiem nie oznacza zmniejszenia odszkodowania ani jego miarkowania, ale stanowi element ustalania zakresu prawnie relewantnego uszczerbku w mieniu poszkodowanego. W doktrynie i judykaturze dominuje stanowisko, że zaliczenie korzyści przy ustalaniu rozmiaru szkody jest możliwe jedynie wówczas, gdy szkoda i korzyści są skutkiem tego samego zdarzenia (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1961 r., I CO 27/60, OSPiKA 1962 nr 4, poz. 105, z dnia 23 kwietnia 1965 r., III PO 3/65, OSNC 1965 nr 12, poz. 198). Zdarzenie wyrządzające szkodę, za które ponosi odpowiedzialność jej sprawca, musi bowiem stanowić konieczną przesłankę uzyskania przez poszkodowanego korzyści, która podlega zaliczeniu na poczet odszkodowania tylko wtedy, gdy zaspokaja ten sam interes poszkodowanego powstały wskutek tego samego zdarzenia i gdy ustalone odszkodowanie zmierza do restytucji w tym samym zakresie. Zasada kompensacji szkody z uzyskanymi przez poszkodowanego korzyściami wynika z jurysdykcyjnego przekonania, że poszkodowany w końcowym rezultacie naprawienia szkody nie powinien otrzymać więcej niż wynosi sama szkoda, tyle że zaliczenie korzyści na poczet odszkodowania wymaga, aby zdarzenie wywołujące szkodę było jednocześnie i równocześnie źródłem korzyści dla poszkodowanego.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie postulowanej przez skarżącego zasady wymagałoby ustalenia tożsamości źródła zdarzenia wywołującego szkodę i równoczesnego przynoszenia potencjalnych korzyści, które powinny pozostawać w normalnym związku przyczynowym usprawiedliwiającym pomniejszenie odszkodowania o uzyskane równocześnie korzyści. W tym zakresie Sąd Najwyższy miał na uwadze, że ujawnione w sprawie „odsetkowe” szkody podatkowe wynikły z nienależytego wykonywania obowiązków i błędów głównego księgowego, natomiast odsetkowe korzyści były uzyskane z lokowania wolnych środków finansowych w systemie operacyjnym powtarzalnych niskoprocentowanych lokat bankowych, co dyskwalifikowało twierdzenie o tożsamości wymienionych zdarzeń. Ponadto różne podłoże wyrządzonej szkody nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z korzyściami uzyskiwanymi z „operacyjnego” lokowania kwot nieodpłaconego podatku CIT na krótkoterminowych powtarzalnych lokatach bankowych (*over night*) także dlatego, że tego typu lokaty mają radykalnie niższe oprocentowanie od oprocentowania karnych odsetek podatkowych, które stanowiły szkodę powodowego pracodawcy. W szczególności żaden racjonalny płatnik podatków świadomie nie zaryzykuje lokowania nieodpłaconego podatku na lokatach bankowych o niższej stopie procentowej od karnych odsetek podatkowych. Takie okoliczności wykluczały zastosowanie zasady zaliczania niższych odsetek bankowych na poczet odpowiedzialności za szkodę pracodawcy wynikłą z naliczenia temu podatnikowi ewidentnie wyższych karnych odsetek podatkowych. Można bowiem zasadnie zakładać, a nawet stanowczo twierdzić, że gdyby powodowy pracodawca miał świadomość niedopłat podatku CIT, zagrożonych rygorem zapłaty wyższych karnych odsetek podatkowych, to z pewnością uregulowałby zaległe należności podatkowe zamiast uzyskiwania rzekomych „korzyści” z niżej oprocentowanych lokat nieopłaconych podatków w systemie *over night*, które ponadto było innym powtarzalnym źródłem odsetkowych korzyści niepodlegających zaliczeniu na konto szkód wywołanych zaniechaniem z winy głównego księgowego płatności podatkowych, co doprowadziło do wymierzenia płatnikowi podatku (powodowemu pracodawcy) karnych odsetek podatkowych. Skarżący jako były główny księgowy mógłby potencjalnie uchylić się od ponoszenia wymierzonej mu materialnej odpowiedzialności za wyrządzoną

szkodę tylko wtedy, gdyby jego przełożony lub sam pracodawca podjęli ryzyko niedopłaty podatków, zagrożone karnymi odsetkami podatkowymi, na rzecz „korzyści” wynikających z lokowania powstałych w ten sposób niedopłat (zaległości) podatkowych na niskooprocentowanych lokatach lub w ramach działalności operacyjnej, która miałaby przynieść potencjalnie wyższe zyski od karnych odsetek podatkowych lub być z innego punktu odniesienia korzystna dla powodowego pracodawcy.

Możliwość zaliczenia potencjalnych korzyści powodowego pracodawcy z lokowania wolnych środków finansowych w takim niskooprocentowanym systemie (*over night*) na poczet wyrządzonej mu szkody nie przewiduje art. 117 § 1 k.p., który stanowi, że pracownik nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w takim tylko zakresie, w jakim pracodawca (lub inne osoby) przyczynił się do powstania szkody, a nie w zakresie, w jakim pracodawca mógł lub korzystał z niskooprocentowanych odsetek od lokowanych nieświadomie kwot niedopłaconego w terminie podatku dochodowego. W przedmiotowej sprawie nie było normatywnego ani systemowego uzasadnienia do pomniejszania obowiązku odszkodowawczego skarżącego z tytułu i w związku z naruszaniem przezeń podstawowych obowiązków głównego księgowego, tj. do stosowania *compensatio lucri cum damno*. Dlatego Sąd Najwyższy uznał, że odpowiedzialność materialna głównego księgowego za szkody spowodowane obowiązkiem zapłaty przez jego pracodawcę (płatnika podatków) karnych odsetek od nieterminowo opłaconych ze sprawczego zawinienia tego pracownika (głównego księgowego) należności podatkowych (art. 114 w związku z art. 119 k.p.) nie podlega na zasadzie *compensatio lucri cum damno* pomniejszeniu o odsetki uzyskane z operacyjnego lokowania przez pracodawcę wolnych środków finansowych (obejmujących niedopłaty podatkowe) w systemie lokat bankowych *over night*. Powyższe dyskwalifikowało stanowisko skarżącego, że jako główny księgowy nie ponosił żadnej odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody wynikłe ze sprawczo zawinionego przezeń niewykonywania obowiązków księgowo-podatkowych na zajmowanym stanowisku pracy. W takim stanie rzeczy bez istotnego znaczenia do prawidłowego osądu sprawy był zarzut odstąpienia od odmiennych zaleceń Sądu drugiej instancji, który w poprzednim wyroku uchylającym sprawę do ponownego rozpoznania jedynie sugerował potrzebę

uwzględnienia zasady kompensacji, która została prawidłowo negatywnie zweryfikowana i nie miała zastosowania przy prawidłowym osądzie sporu także dlatego, że dyspozycje art. 386 § 6 k.p.c. nie wiążą Sądu Najwyższego, który zawsze orzeka na podstawie przepisów prawa, bez uwzględniania zaleceń sądu drugiej instancji, które nie mogły być stosowane do prawidłowego osądu przedmiotowej sprawy.

Jeszcze bardziej negatywna ocena dotyczy bezpodstawności i bezzasadności zaliczenia na poczet odszkodowania dochodzonego od skarżącego kwoty 8.062,04 zł, która miałaby być potencjalnym zyskiem operacyjnym od nieodzyskanej nadpłaty podatku za 2001 r., tym bardziej gdy w tym zakresie Sąd drugiej instancji przypisał wyłączną winę za tę szkodę zastępcy skarżącego (W. Z.) już dlatego, że skarżący jako ówczesny główny księgowy nie mógł „scedować” odpowiedzialności za obarczające go błędy księgowania na podwładnych. Równocześnie ta niezaskarżona przez powodowego pracodawcę kontrowersja jurysdykcyjna usuwała się spod weryfikacji lub krytyki kasacyjnej ze względu na zakaz orzekania na niekorzyść skarżącego (art. 385 w związku z art. 391²¹ k.p.c.). Korzyści operacyjne, jakie mógłby potencjalnie uzyskać w spornym zakresie powodowy pracodawca z nieodzyskanej z winy innego pracownika nadwyżki podatkowej i tak nie byłyby związane z naruszeniem przez skarżącego obowiązków głównego księgowego, skoro Sąd drugiej instancji uwolnił go (skarżącego) z odpowiedzialności za nieodzyskanie nadpłaty podatku za 2001 r. Powyższe nie powinno wywoływać kwestii, że wyrządzenie szkody przez inną pracownicę nie stanowiło źródła korzyści skarżącego ze względu na brak tożsamości zdarzenia, z którego miałaby wynikać ta sama (tożsama) szkoda oraz brak jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy szkodą, której wyrządzenie przypisano innej osobie, a bezpodstawnie, bezzasadnie i całkowicie nieracjonalnie oczekiwanymi korzyściami skarżącego z tytułu zawinienia innego pracownika.

Kasacyjny zarzut ustalenia wynagrodzenia w zawyżonej kwocie nie wymagał weryfikacji już dlatego, że skarżący nie wskazał konkretnych składników spornego wynagrodzenia, które w jego ocenie miały być „uznaniowe”, a także dlatego że ta okoliczność w żaden sposób nie wpływała na zasądzone odszkodowanie, które w żadnym razie nie zbliżało się, a w szczególności nie przekraczało maksymalnej

granicy odszkodowania za wyrządzoną szkodę, skoro zasądzone odszkodowanie nie sięgało trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę (art. 114 w związku z art. 119 k.p.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił niemającą żadnych usprawiedliwionych podstaw skargę kasacyjną w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c., zasądzając od skarżącego należne stronie powodowej koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym na podstawie art. 98 k.p.c.